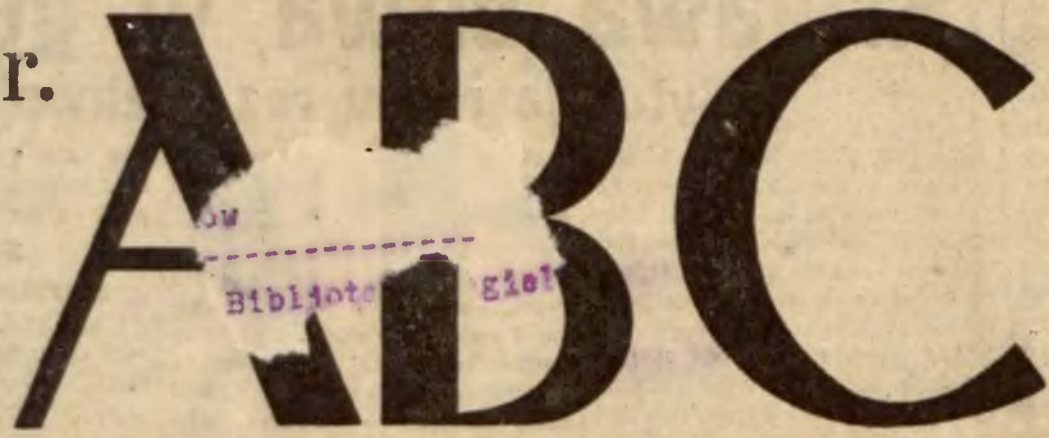


Opłata pocztowa  
uiszczona ryczałtem

10 gr.



PR

10 gr.

# NOWINY CODZIENNE

Nr. 299

Warszawa, niedziela 18 października 1936 r.

Rok XI

## „Obóz czynu państwowego”

Tak się będzie nazywać nowa organizacja polityczna  
Podstawowa zasada: autorytet jednostki

Zasady ideowe i organizacyjne, opracowywane przez płk. Koca i mające stać się podstawą nowego obozu, będą podobno niebawem ogłoszone. Jedni wymieniają termin 11 listopada, inni utrzymują, że ogłoszenie nastąpi jeszcze wcześniej.

Uzasadnienie potrzeby stworzenia tej nowej organizacji, która

nosić będzie nazwę „Związek Czynu Państwowego”, albo „Obóz Czynu Państwowego”, wedle autentycznego tekstu deklaracji jest następujące:

Nowa Konstytucja oraz fakt, że niezależnie od nominalnej głowy państwa istnieje wódz, ułatwia po stawienie idei państwa, jako nad rządnej w stosunku do grup społeczno-politycznych i jednostek.

### Trzy możliwości

Przed Polską stoją trzy możliwości, jeśli idzie o formę rządzenia:

1) Powrót do dawnego systemu rządów partyjnych, rozbitych z tak wielkim trudem przez Marszałka,

2) Pewna forma „Frontu ludowego”, opartego na ludności miast i wsi,

3) Kontynuowanie systemu opartego na autorytecie jednostki, która jest wyrazicielem ogólnego interesu państwa.

Możliwość ad 1) odpada, ponieważ jest sprzeczna z ideą Marszałka i niesie z sobą zarodek rozbięcia siły, jaka dotychczas została.

### Autorytet jednostki

Jedynie możliwa forma rządu — to rządy oparte na autorytecie jednostki i kierownictwo „z góry w dół”. Należy znaleźć dla niej formy organizacyjne, przez stworzenie systemu politycznego działania w społeczeństwie, niezależnie, choć w ścisłej łączności, aparatem administracyjnym.

System ten może być ścisłym naśladowaniem faszystów, ani hitleryzmu, — można natomiast i należy

zaczepnąć z obu tych ruchów pewne wzory i metody, przystosowując je do warunków rzeczywistości polskiej.

### Warunki polskie

Nowy system organizacji nie może być powtórzeniem formy dawnego BB i musi wyjść do społeczeństwa i mas z hasłami jasnymi i prostymi, musi sięgnąć do nowych ludzi nie zgranych w akcji politycznej i partyjnej, musi uwzględnić rzeczywistość polską, którą charakteryzuje:

specjalnie trudna sytuacja geopolityczna między wschodem i zachodem Europy,

wielki przyrost naturalny ludności przy przeludnieniu wsi i słabym przemysłem,

masowe bezrobocie,

specyficzna struktura gospodarcza i rolna (brak kapitałów), nadmiar gospodarstw karłowatych i małych,

duży procent mniejszości, a przede wszystkim mniejszości żydowskiej,

brak silnych organizacji społecznych i politycznych.

Brak poważnej organizacji politycznej, która by była wykładnikiem idei interesu państwa i zastąpiła wynikające stąd oparcie systemu wyłącznie na aparacie administracyjnym, policji i wojsku.

### Ubezpieczenie ruchu

Ten brak odpowiednika politycznego rządu powinien zapełnić nowy system organizacji politycznej, której pierwszym zrebem ma być „Związek Czynu Państwowego”, albo „Obóz Czynu Państwowego”.

Zarys organizacji przewiduje szereg władz i instancji, wśród których szczególnie interesującym jest wydział, zwany ubezpieczeniem ruchu. Na czele tej organizacji o charakterze wojskowym stoi komendant ubezpieczenia ruchu, któremu podlegają

bezpośrednio jednostki i organizacje należące do składu ubezpieczenia ruchu. Komendant ubezpieczenia ruchu podlega bezpośrednio komendantowi głównemu. (Dokumenty dostępne nie przedstawiają bliżej organizacji ubezpieczenia ruchu, mają to być po prostu szturmy, na wzór hitlerowski S. A. i S. S. Będą to szturmy będą w oparciu o Związek Strzelecki i Przysposobienie Wojskowe).

## Ważna uroczystość w dniu 11 listopada

Dzisiejszy „Czas” przynosi najważszą wiadomość:

W r. obecnym dzień 11 listopada będzie szczególnie ważny dla dalszego rozwoju wypadków politycznych w kraju. W dniu tym poza zwyczajnymi obchodami i rewią odbędzie się uroczystość o poważnym znaczeniu politycznym i wojskowym.

Należy zaznaczyć, że Generalny Inspektor Sił Zbrojnych, gen. Rydz-Śmigły po przejściowej nie-

dyspozycji i po drobnym zabiegu chirurgicznym, czuje się już zupełnie dobrze.

### Buława

KRAKÓW, 17.10. (tel. wł.). Jeden z historyków odnalazł w zbiorach prywatnych jednego z tutejszych arystokratów cenną buławę. Jest to buława z XVII wieku.

## Pożyczka i waluty W Paryżu trwają rokowania

W Paryżu toczą się rokowania na temat pożyczki dla Polski, przy czym omawia się zarówno sprawę drugiej transzy pożyczki na budowę kolei Śląsk — Gdynia, jak i sprawę wielkich kredytów surowcowych.

W związku z rokowaniami o pożyczkę na kolej Śląsk — Gdynia, bawili w Paryżu wiceministrowie kolei: Bobkowski i Piasecki. Natomiast w sprawie kredytów surowcowych i kredytów dla Banku Polskiego, do tej chwili przebywają w Paryżu dyr. Baczyński i radca Domaniewski z Ministerst-

wa Skarbu. W prasie pojawiły się wiadomości, że pożyczka francuska ma być zwaloryzowana, to zn. wypłacona według dawnej wartości. Według posiadanych przez nas wiadomości, sprawa ta nie jest jeszcze przesądzona.

Co się tyczy sprawy polityki walutowej, zauważyć należy, że wysłano w podróż do Paryża, Londynu, Brukseli, Amsterdamu i Zurychu, prof. F. Młynarskiego, który ma się zapoznać z wpływem dewaluacji na życie gospodarcze.

## Sąd okręgowy wziął w obronę prof. Czochońskiego

Przy wypełnionej sali został ogłoszony wczoraj w południe wyrok, zamykający głośny czterodniowy proces prof. Czochońskiego.

Mocą wyroku prof. Witold Broniewski skazany został na 2 miesiące aresztu i 500 zł. grzywny, a redaktorzy Zawadzki i Woroszyński po 1 miesiącu aresztu i grzywny 250 zł. — z zawieszeniem im wszystkim wykonania kar na 3 lata.

W bardzo obszernym uzasadnieniu przewodniczący wiceprezes Posemkiewicz podkreślił, że w wyniku przewodu sądowego uznano, że należy za udowodnioną winę oskarżonych, polegającą na umyślnym zniesławieniu prof. Czochońskiego jako obywatela i jako naukowca, stwierdzając, że nie potrafili oni zupełnie przeprowadzić do wodu prawdy.

Wprawdzie, jeśli chodzi o ocenę naukową wartości wynalazku Czochońskiego, sąd nie wypowiedział się, zaznaczając, że eksperci podnosili i złe i dobre strony. Jednakże nie jest to jeszcze podstawą do tego rodzaju krytyki, jaką oskarżeni zastosowali w prasie.

Motyw podnoszący wysoką wartość życia Czochońskiego osobistych i naukowych. Prof. Broniewskiego, jako inicjatora całej akcji prasowej, sąd uznał za stosowne skazać stosunkowo bardziej surowo niż pozostałych oskarżonych, natomiast za najzupełniej słuszne w tym wypadku uznać zawieszenie wykonania kary, ponieważ sam fakt skazania ludziom tego poziomu, co oskarżeni, winien być staryczka.

### Pogoda na dziś

Dziś najpierw dość pogodnie, potem ponowny wzrost zachmurzenia i deszcze, począwszy od zachodu kraju. Ciężko, umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich.

T. G.

### Strajk okupacyjny w fabryce „Stinks”

W fabryce „Stinks” w Zawierciu trwa w dalszym ciągu strajk okupacyjny. Mimo upływu 14 dni od rozpoczęcia okupacji, sytuacja nie uległa zmianie.

Należy się zapytać, czy odpowiedzialne władze poczyniły kroki, celem słusznego zlikwidowania za targu i... komu zależy na jego przeciąganiu?

### Rzym — Addis-Abeba Bezpośrednia linia lotnicza

RZYM, 17. 10. W dniu 15 b. m. zaczęła funkcjonować bezpośrednia linia lotnicza Rzym — Addis-Abeba.

Podróż z Włoch do Asmary trwa 2 dni, do Addis - Abeby 4 dni.

### Katastrofa budowlana w Grudziądzu

Na terenie reżni miejskiej w Grudziądzu wydarzyła się katastrofa budowlana. Zawalił się mianowicie dach budowanej dla użytku żydowskiej bekoniarni „Saira” chłodni. Zatrudnieni na rusztowaniu robotnicy spadli na ziemię. Jeden z nich odniósł bardzo ciężkie obrażenia. Stan kilku innych jest poważny. Władze prokuratorskie wdrożyły dochodzenie.

# Rządzacy i rządzeni

Ostatnio Komitet Wykonawczy Polskiego Stronnictwa Ludowego powziął uchwały, w których domaga się, aby naród mógł wypowiedzieć się o swoim stosunku do obecnych rządów. Przetłumaczywszy to żądanie na język praktyczny, jest to domaganie się wyborów do Sejmu i Senatu na podstawie innej ordynacji, niż obecnie obowiązująca, raczej zbliżonej do ordynacji poprzedniej.

Niewątpliwie system rządzenia ostatnich lat dziesięciu, szczególnie zaś ostatniego roku od czasu uchwalenia konstytucji p. Sławka odsunął szerokie rzesze od wpływu na życie polityczne. Równocześnie atoli zabrzmiąło w obozie sanacyjnym hasło współpracy ze społeczeństwem i frontu do szarego człowieka.

We wszystkich zorganizowanych stronnictwach istnieje dziś zwolennicy „rządów demokratycznych”. Przez system rządów „demokratycznych” rozumieją oni powrót do dawnych rządów sejmowych, gdzie paruset „suwerenów” rozstrzygało o linii politycznej kraju. Najgłośniej wojują o ten nawrót socjali-

ci, którzy domagają się nawet interwencji o utrzymanie demokratycznej konstytucji w Gdańsku choć na ulicach Warszawy w maju 1926 r. wojowali właśnie przeciw parlamentarowi. Ale i we wszystkich innych stronnictwach są tacy, którym uśmiecha się powrót dawnych, „suwerennych” czasów. Trzeba jednak stwierdzić, że w stronnictwie ludowym jest już dzisiaj wielu działaczy, którzy wypowiedzenia się narodu nie utożsamiają z powrotem „demokracji” przedmajowej. Ci rozumieją, że wypowiedzenie się narodu, a rządy parlamentarne — to rzeczy najzupełniej różne.

Doprawdy nie po to przeszedłmy tych ostatnich dziesięć lat, aby wracać do tego, przeciw czemu buntował się wówczas każdy myślący Polak. Nie tęsknimy do demokracji takiej, której wyrazem jest pięćcioprzymiotnikowe głosowanie bez różnicy wyznania i narodowości rządu, powoływany w bufecie sejmowym. Natomiast uważamy za konieczność zorganizowanie Polski w takich formach ustrojowych, w których cały

naród będzie mógł się wypowiadać o rządach w sposób istotny i nieskrywany.

Nie należy praw narodu, praw politycznych szerokich rzesz łączyć z przebrzmiałymi zasadami demokracji. Przecież pamiętamy dobrze, że w dawnym, demokratycznym ustroju sejmowym, szary człowiek nie więcej miał możliwości bezpośredniego wpływu, niż dzisiaj. O wszystkim decydowali postowie, a ich stosunek do wyborców najczęściej opierał się na kłamstwie i na oszukańczej demagogii.

Istotny wpływ szerokich mas narodu winien się ujawniać zarówno w życiu codziennym przez silne związanie rządu z opinią publiczną, przez nieskrępowany udział w samorządach terytorialnych, gospodarczych, zawodowych, przez swój bodny udział w akcji instytucji społecznych, przez obsadzenie pewnych posterunków urzędniczych i zaufania publicznego drogą wyboru przez współobywateli, jak i przez przedstawicielstwo narodu. Tego wszystkiego dziś nie ma nawet na lekarstwo. Sejm wi-

nien być uwiecznieniem całej budowli, opartej na hierarchizacji i celów, szarmonizowanej z wolnością jednostki.

Tylko naród ożywiony ideą wielką i świadomą ogółowi może chętnie zawierzyć ster swych losów jednostkom i to tylko na jakiś czas, szczególnie, gdy zagraża mu niebezpieczeństwo bezpośrednie. Poza tym wyjątkowym wypadkiem niedopuszczenia do głosu w jakiegokolwiek formie legalnej i bezpośredniej rodzi w duszach odrzęt i opór. Hasło nie mieckie „stulić pysk i służyć dalej” mogło powstać tylko w zmechanizowanym narodzie niemieckim w czasie wojny światowej i tam nawet doprowadziło w chwilach niepowodzenia wojennego do błyskawicznego zawałenia się frontu i obrony kraju.

Jedynym wyjściem z położenia, w jakim się Polska znajduje, jest rzeczywiste dopuszczenie narodu do głosu w istotnych sprawach państwowych.